

Refleksyjna opowieść o prowincjonalnej codzienności, której wielkie i małe historie rozgrywają się wśród mazurskich krajobrazów. Zaskakująca historia kobiety, która odbywa swoistą podróż w czasie, podróż do nieznanych korzeni. Odkrywa przeszłość, której nie знаła i tajemnice, które niekoniecznie chciała poznać. Czytelnicy spotkali się z bohaterami powieści w książce - "Prowincja pełna marzeń".

Prowincja może być miejscem magicznym, pełnym wydarzeń i emocji, gdzie po prostu chce się żyć. Miejscem, w którym zdarza się tysiące spraw, zgodnie z przemianami tego świata, pokornie poddanym porom roku, biegnącym czasem może trochę wolniej, spokojniej, bez korków na ulicach i laptopów na kawiarnianych stolikach... Nad którym świecą te same gwiazdy, to samo słońce, brodzą w błękicie te same chmury.